

## II Księga Samuela

### Rozdział 3

1. Wojna między domem Saula a domem Dawida przedłużała się. Dawid jednak stawał się mocniejszy, natomiast dom Saula był coraz słabszy. 2. Synowie, którzy urodzili się Dawidowi w Hebronie: pierworodny był Amnon z Achinoam pochodzącej z Jizreel, 3. drugi był Kileab z Abigail, [dawnej] żony Nabala z Karmelu, a trzeci - Absalom z Maaki, córki Talmaja, króla Geszur; 4. czwarty był Adoniasz, syn Chaggity, piąty zaś - Szefatiasz, syn Abitali; 5. szósty był Jitream z Egli, żony Dawida. Ci urodzili się Dawidowi w Hebronie. 6. W czasie trwania wojny między domem Saula a domem Dawida Abner zyskiwał na znaczeniu w domu Saula. 7. Otóż Saul miał nałożnicę, której na imię było Rispa, córkę Ajji. Rzekł Iszbaal do Abnera: Czemu to zbliżyłeś się do nałożnicy mego ojca? 8. Te słowa Iszbaala wywołały wielki gniew Abnera. Zawołał: Czyż to ja jestem przywódcą judzkich psów? Właśnie teraz, gdy okazuję przywiązanie domowi Saula, twego ojca, jego krewnym i przyjaciółom i nie dopuszczam, byś wpadł w ręce Dawida, ty doszukujesz się przestępstwa w sprawie tej kobiety. 9. Niechaj to Bóg uczyni z Abnerem i tamto mu dorzuci, jeżeli nie dokonam tego, co Pan przyrzekł Dawidowi: 10. Odbiorę królestwo domowi Saula, umocnię natomiast władzę Dawida nad Izraelem i Judą od Dan do Beer-Szeby. 11. [Iszbaal] nie mógł na to odpowiedzieć Abnerowi ani słowa - z obawy przed nim. 12. Abner wysłał posłów do Dawida, do Hebronu, aby go zapytali: Czyj to kraj?, chcąc powiedzieć: Zechciej zawrzeć ze mną przymierze, a wtedy pomogę ci w tym, by cały Izrael ku tobie się zwrócił. 13. Odpowiedział: Dobrze. Zawrę z tobą przymierze, lecz stawiam ci jeden warunek, którego spełnienia od ciebie żądam, mianowicie: Nie będziesz oglądał mojego oblicza, jeżeli nie sprowadzisz mi Mikal, córki Saula, gdy przyjdiesz mnie zobaczyć. 14. Dawid wysłał też posłów do Iszbaala, syna Saula, żądając: Zwróć moją żonę, Mikal, którą nabyłem za sto napletków filistyńskich. 15. Iszbaal kazał ją więc zabrać od męża jej, Paltiel, syna Lajisza. 16. Mąż siedł za nią, a towarzysząc jej aż do Bachurim, płakał. Abner rzekł jednak do niego: Wróć się! I zwrócił. 17. Przeprowadził też Abner rozmowy ze starszyzną Izraela, oznajmiając im: Już dawno okazywaliście pragnienie, aby mieć nad sobą Dawida jako króla. 18. Dokonajcie tego teraz, gdyż Pan dał Dawidowi taką obietnicę: Oto za pośrednictwem mojego sługi, Dawida, uwolnię lud mój izraelski z rąk filistyńskich i z rąk wszystkich wrogów. 19. Podobnie też tłumaczył Abner Beniaminitom. Potem udał się Abner, by donieść Dawidowi w Hebronie o wszystkim tym, co wydało się słuszne Izraelitom i całemu domowi Beniamina. 20. Abner w towarzystwie dwudziestu mężczyzn udał się do Dawida do Hebronu. A Dawid wyprawił ucztę Abnerowi i jego towarzyszom. 21. Wtedy Abner oświadczył Dawidowi: Zobowiązuję się, że pójdę, zgromadzę wszystkich Izraelitów wokół pana mojego, króla. Oni zawrą z tobą przymierze i będziesz sprawował nad nimi rządy według swego upodobania. Potem Dawid odprawił Abnera, który odszedł w pokoju. 22. Tymczasem, gdy służy Dawida wraz z Joabem wracali z wyprawy, przynosząc bogatą zdobycz, Abnera już nie było u Dawida w Hebronie,

gdyż go odprawił, i tamten odszedł w pokoju. **23.** Po powrocie Joaba i całego wojska, które mu towarzyszyło, doniesiono Joabowi, że Abner, syn Nera, przybył do króla, a ten go odprawił, tak że odszedł w pokoju. **24.** Udał się więc Joab do króla i rzekł: Coś ty uczynił? Przecież przyszedł do ciebie Abner. Dlaczego go odprawiłeś, że w ten sposób odszedł? **25.** Czyż nie znasz Abnera, syna Nera? Toż on przyszedł cię oszukać i wywiedzieć się o twych zamiarach i o twych wszystkich przedsięwzięciach. **26.** Skoro tylko Joab wyszedł od Dawida, wysłał za Abnerem gońców, którzy zawrócili go od cysterny Sira. A Dawid o tym nie wiedział. **27.** Kiedy Abner wrócił do Hebronu, Joab odprowadził go do środka bramy pod pozorem, że chce z nim poufnie porozmawiać. Tam zadał mu śmiertelny cios w podbrzusze za krew swego brata, Asahela. **28.** Gdy Dawid otrzymał o tym wiadomość, powiedział: Ani ja, ani moje królestwo nie ponosi winy przed Panem za krew Abnera, syna Nera. **29.** Niech [odpowiedzialność] za nią spadnie na głowę Joaba i na cały jego ród. Oby nigdy nie ustały w domu Joaba wycieki, trąd, podpieranie się laską, śmierć od miecza i głód chleba! **30.** A Joab i jego brat, Abiszaj, zamordowali Abnera, gdyż przez niego umarł ich brat, Asahel, w bitwie koło Gibeonu. **31.** Rzekł więc Dawid do Joaba i do wszystkich towarzyszących mu ludzi: Porozdzierajcie swe szaty, nałóżcie wory i podnieście lament przed [zwłokami] Abnera. Król Dawid postępował za marami. **32.** Kiedy Abnera grzebano w Hebronie, król głośno płakał nad grobem Abnera, płakali też wszyscy ludzie. **33.** Król ułożył pieśń żałobną i zaśpiewał ją: Czemuż to umarł Abner, tak jak ginie nikczemnik? **34.** Wszak ręce twoje nie były spętane ani nogi twoje nie były skute łańcuchem. Jak napadnięty przez złoczyńców umarłeś. Na to wzmogło się zawođenje całego ludu. **35.** Gdy zaś zebrał się lud, usiłował wymusić na Dawidzie, by jeszcze za dnia spożył posiłek, Dawid jednak postanowił: Niech mi to Bóg uczyni i tamto dorzuci, jeśli przed zachodem słońca skosztowałbym chleba lub czegokolwiek. **36.** Kiedy doszło to do wiadomości ludu, uznał on to za słuszne; wszystko zresztą, co uczynił król, uważał za słuszne. **37.** Wszyscy zebrani i cały Izrael przekonali się, że śmierć Abnera, syna Nera, nie została spowodowana przez króla. **38.** Król powiedział również do sług swoich: Czy wy nie wiecie, że zginął dzisiaj wódz, i to znaczny w Izraelu? **39.** Tymczasem ja czuję się jeszcze słaby, mimo że zostałem namaszczonej na króla. Ci zaś mężowie, synowie Serui, są dla mnie zbyt potężni. Niechże Pan odpłaci złoczyńcom według ich niegodziwości!